KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Kwietnia. — Rok 1845.
Poniedziałek.

№ 92.

Jutro, Śty Dyonizy.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści muzyczni wykonali w czasie Wotywy dzieła religijne *Szydermaiera*, a w czasie Summy, *Damsego*, *Rejzigera* i *Achtla*. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, Amatorowie w czasie Summy, wykonali dzieła religijne J. *Krogulskiego*, *Hajdena* i nowy Hymn na 4ry męzkie głosy komp: J. K. *Chwalibog*; w czasie Nieszporów dzieła *Elsnera*, *Rosyniego*, *Krogulskiego* i L. *Puget*.

Józef *Paschalis Jakubowicz*, w 69tym roku życia, zmarł onegdaj w dobrach własnych Lipków. Pozostała Żona, Dzieci i Wnuki, zapraszaią na Nabożeństwo i pochowanie zwłok w dniu 9 b. m. o godz: 11tej z rana, w rzeczonych dobrach odbyć się maiące.

Jutro o godzinie 6tej wieczorem odbędzie się *Posiedzenie Centralne* Towarzystwa Warsz: Dobrocz:.

Po smutnych dniach powodzi, która znowu szkód niemałych stała się przyczyną; po tej dotkliwej klęsce w przeciągu 8 miesięcy, *dwukrotnie* odnowionej; odetchnęli nieco wczoraj Mieszkańcy *Warszawy*, zajmuiący mieszkania na *powiślu*, bo *Wisła* już wróciła do koryta swego. Ale daleko im ieszcze od wczasu. Woda uszkodziła mieszkania, zawilgotniła podłogi i ściany, porujnowała domostwa i sprzęty, wyrugowała z siedzib mieszkańców. Niemałego ieszcze będzie potrzeba czasu, pieniędzy i zapomogi, zanim się ta nowa rana zagoi i rzeczy do dawnego powrócą porządku. Bolesny to był widok dla mnóstwa osób, które przy dniu świątecznym wczorajszym, obrali sobie za cel pielgrzymki, brzegi wspaniałej, ale iakże często okrutnej dla nas *Wisły*. Niestety pogłoski o utonięciu kilku osób, którym ieszcze wczoraj z rana nie chcieliśmy dawać wiary, sprawdziły się: lecz nie w Warszawie, są iednak wiadomości, że rolnicy różnych wsi przeprawiaiąc się przez rzekę, znaleźli śmierć w iej otchłani. Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 15 cali 9.

Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* na Kra:-Przedm: otrzymała nowe dzieła: *Roczne Nabożeństwo* według obrządku Śgo Rzymsko-Katolickiego Kościoła, zawieraiące Msze Śte, na wszystkie Niedziele, Uroczystości Pańskie, BOGARODZICY, Świętych Pańskich, z dołączeniem uwag na lekcje i Ewanielje Hymnów i Pacierzy Kapłańskich, oraz Ewanielji w czasie procesji, przez Wydawcę Wielkiego i Śgo Tygodnia; Część pierwsza od Adwentu do Zmartwychwstania Pańskiego; Część druga od Zmartwychwstania Pańskiego do Adwentu; w Berlinie 1845. Przyjmuie się prenumerata na to dzieło maiące wyjść w 4ch tomach, po zł. 30. Panowie Prenumeratorowie, którzy uprzednio zapisali się na to dzieło, zgłosić się raczą po odbiór Części 2giej.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 6 Kwietnia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 28, na które, tudzież na dawniejsze w 283 wnioskach złożono Rsr: 1563 kop. 90, (zł. 10,426). Na żądanie 30 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież. kop. 48½), Rsr: 386 k. 56½ (zł. 2,577 gr. 3), i umorzono książeczek oszczędności 10; przeto uczestników 3,020, posiada kapitał Rsr: 72,302 kop. 20 (zł. 482,014 gr. 20).

Warszawski Ober-Policmajster. Komisja Rz: Spraw W. i D., 27go z. m. wydała upoważnienie Bankowi Polskiemu, do otworzenia w Warszawie 2ch składów szmat, zbieranych dla fabryki papieru w Jeziorny, z zastrzeżeniem dopełnienia przepisów policyjnych, iakie dla zapobieżenia zepsuciu powietrza i niebezpieczaństwa ognia oznaczone zostały. Gdy zaś zbieraniem na ten cel szmat, zatrudniali się dotąd nietylko ludzie dla nędzy lub kalectwa i podeszłego wieku do takiej ostateczności przywiedzeni, lecz także młodzi, dla których skutkiem lenistwa i złego prowadzenia się, taki rodzaj pracy stał się iedynym sposobem utrzymania życia; gdy nadto ludzie ci nieopatrzeni żadnemi świadectwami dowodzącemi ich pochodzenia i konduity, przebiegaiąc ulice miasta, maią wolny przystęp na dziedzińce wszystkich domów, i iedni z nich iedynie dla zarobku rozrzucaią składy śmieci, oraz wybieraią z tychże przedmioty do użytku ieszcze służyć mogące, iako to: szmaty i kości, inni pod tym pozorem oddaią się żebraninie a często kradzieżom; przeto odtąd wolność trudnienia się zbieraniem szmat, pozostawioną tylko będzie niezdolnym do pracy przez wiek i kalectwo, z dobrego prowadzenia znanym; zaś dzieciom i ludziom w sile zdrowia będącym, włóczęgostwo w tym celu wzbronionem zostanie. Dla tem pewniejszego zaś skutku, pierwsi zaopatrywani będą w stosowne świadectwa od miejscowej Władzy policyjnej. (G. Polic:.)

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od N. G. zł. 20 dla *Nadwiślan*, i od tegoż, tyleż, dla prawdziwie biednych.

Z liczby perjodycznych koncertów rok rocznie u nas dawanych, niezaprzeczenie szczególne wzniecaią zainteresowanie się publicznie koncerty niewidomego tutejszego Skrzypka JP. Szymona *Szletyńskiego*. Każdy

z prawdziwym spół-udziałem słucha tego Wirtuoza, którego natura z iednej strony tak nielitośnie upośledziła, gdy tymczasem z drugiej tak pięknym uposażyła talentem. Gra JP. *Szletyńskiego*, iak u innych niewidomych Wirtuozów, odznacza się przedewszystkiem czystością i rzewnością w tonach ciągłych, elegijnych tak odpowiednich stanowi ich ducha; dla tego też po mistrzowsku odegrał na wczorajszym swoim Koncercie południowym w pałacu *Paca*, adażjo *sentimentale Ernsta*; wszelako i w warjacjach, gdzie Artysta musi użyć pomocy wzroku aby z większą lub mniejszą siłą poruszyć punkt obrany, JP. *Szletyński* niezmordowany w pracy równie odznaczył się zaszczytnie; w dowód przytaczamy wykonane przez niego Warjacje *Haumanna*, które wznieciły prawdziwy zapał w Słuchaczach, iakoteż piękne Warjacje *Berjota*. Publiczność okrywała go rzęsistemi i zasłużonemi oklaskami. Koncert ten został uprzyiemniony kompozycją na fortepjan »Pieśń bez słów" JPana J. *Lubowskiego*, przez tegoż wykonaną; o talencie tego młodego Artysty, rozliczne pisma iuż wiele głosiły pochwał; dodaiemy tylko, że wczoraj grał z szczególną weną. Amatorka JPanna Marja *Delisz* odśpiewała romans JP. *Brzowskiego* i arję *Marljaniego*; głos ma piękny kontraltowy, zasługuiący prawdziwie na dalsze iego wyrobienie. Rozmaitym numerom koncertu, towarzyszyła Orkiestra Teatru Wielkiego, pod dyre: JPana *Kwatryni*. Słuchaczów było przeszło 300. W tejże sali przed wieczorem, przed rozpoczęciem okazywania Pomniku przez Mechanika *Millera*, wykonał na trąbce chromatycznej różne muzyki JP. *Rajczak*, któregośmy iuż wielekroć słyszeli w Warszawie. Wyieżdża on teraz do *Berlina* i innych miast Europy, dla okazania swego talentu. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie *Niemej z Porticy*, JPP. *Dobrski* i *Troszel* po 4, JPanna *Miąszczyńska* 2-kroć i JPanna *Riwoli*. W Rozmaitości, po *Dobrym przykładzie*, JPani *Estella*, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*; po *Wyborze* Wszyscy i powtórnie Tenże, oraz JP. *Komorowski*; po *Pewnym Jegomości* JP. *Jasiński* i JPanna *Damse*.

Z dzieł scenicznych słynnego tegoczesnego Autora Hr. Alex: *Fredry*, przedstawianych w Teatrach Warsza:, i zawsze z zadowoleniem Słuchaczów przyjmowanych, pozostało cztery, które dotąd nie były tu przedstawione; z tych Komedja 3-aktowa wierszem, *Dożywocie*, wkrótce daną będzie. To dzieło należy do celniejszych utworów Hr. *Fredry*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Wieluńskiego. Poświęcenie wasze WW. i Szano: Damy w przyniesieniu pomocy nie tylko zbieraniem ofiar w czasie obchodu Grobów w Wielki Piątek i Sobotę, ale nadto w uszyciu bielizny dla chorych i Inwalidów w Szpitalu *Wieluńskim* mieszczących się, powoduie Radę do złożenia wam za te dobrotliwe czyny publicz: podziękowania, a mianowicie: WW. *Krzeczkowskiej*, *Listopadowej*, *Turchety*, *Kowalskiej*, *Kwaśniewskiej*, *Pilczyńskiej* z Córką, *Wołoszyńskiej*, *Strupczewskiej*, Zofji i Wandzie *Pągowskim*, Joannie i Felic: *Krzewickim*, Agn: i Paul: *Lübkom*, Ant: *Kozłowskiej*, Alb: *Rodewald*, Malw: i Hel: *Kozłowskim*, Faust: *Chiżyńskiej*, Kami: *Winnickiej*, Ludw: *Leszczyńskiej*, Em: *Rusterskiej*. Imienne wymienienie was WW. i Szan: Damy, niech nie obraża skromność waszą, ono bowiem iest tylko słabym dowodem wdzięczności, iaką Rada imieniem cierpiących składa niniejszym. *Trepka*. X. A. *Lenkiewicz*. *Lübke*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Piotrkowskiego, podaie do wiadomości Publi:, iż pragnąc przyjść w pomoc Osobom z iałmużny żyiącym w Parafji Piotrkowskiej, zarządzoną została kwesta Wielko-tygodniowa w Piotrkowie, której zbieraniem po domach zatrudniły się: WW. *Axamitowska* Alex: z Panną *Gorzechowską* Marjanną, *Jerzmanowska* Naczelnikowa Pow:, *Olszańska* Inspektorowa Szkół, *Ostafińska* Emilja, *Stamirowska* Bronisława, *Znaiewska* Józefa; i wniosły w ogóle złp. 760 gr. 26. Rada Opiekuńcza ogłaszaiąc o tem, ma sobie za przyiemność złożyć podziękowanie Damom, które nieszczędziły trudów ku pomnożeniu szczupłych dla cierpiącej ludzkości funduszów. — Opiekun Prezyduiący, *Kaczkowski*. *Stankowski*.

Kiedy obecnie była często mowa o osobach tu w *Warszawie* i w innych miastach doszłych do późnej starości, nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w mieście *Opolu* żyie Obywatel liczący lat *111*, któremu zdrowie iak na wiek tak podeszły nieźle sprzyia. Chodzi i pisze złatwością.

Anglja. — Królowa kupiła zamek *Osborne* na wyspie *Uajt*, gdzie iej dostojne dzieci przepędzą lato. — Wszyscy pocztowi Kapitanowie maiący po lat 60, maią uzyskać emeryturę. — Komodor *Napier* (Nepir) ma otrzymać dowództwo nad flotą ewolucyjną, która przyszłego lata odpłynie na morze. — Urzędnikom na wyspie *Ceylon* posiadaiącym tamże plantacje, kazano takowe sprzedać. — Rząd kazał uzbroić warownię *Emirskillen* w *Irlandji*. — Nowy Prezes Stanów Zjednocz: *James Knox* (Żems Nox) *Polk*, 4go z. m. objął w *Waszyngtonie* swoie urzędowanie, i złożył przysięgę w obec niezliczonych tłumów ludu; gabinet nowego Prezesa składaią: PP. *Buchanan* Sekretarz Stanu, *Walker* (Uoker) Sekretarz Skarbu, *Bomkroft* Marynarki,

Marcy (Mersy) Wojny, *Cown Johnson* (Kaun Dżonson) Pocztmistrz Jeneralny, *Mason* Prokurator Jeneralny.

Francja. — Xżę *Brogli* miał skłonić się utworzyć nowe Ministerstwo, w przypadku gdyby Król tego zażądał, ale znowu gabinet opuścić po wyborach ogólnych. — Sprawa o cukier znowu będzie wytoczona przed Izbami; do końca Lutego b. r. liczba fabryk cukru z buraków we Francji zmniejszyła się o 30, ale produkcja tego cukru powiększyła się o 4ry miljony kilogramów, przez co plantatorowie cukru kolonjalnego szkoduią. — Telegrafem otrzymano wiadomość, że 18go z. m. zawarty został za pośrednictwem Jenerała *Delarue* (Delarju) i *Si Hamida*, układ graniczny między *Francją* a *Marokiem*; wszystkie warunki przez Francję podane, zostały przyięte; *Si Hamida* oświadczył zarazem, że ma rozkaz ruszyć przeciw *Abdelkaderowi*. Podług zdania Marszałka *Soult* (Sult), na zdobycie warowń paryzkich nieprzyiaciel potrzebowałby 300 armat; dla tego Marszałek wykazał potrzebę uzbroienia tych warowń w większą liczbę armat, a do wycieczek ma być uorganizowana osobna artylerja. Pisma opozycyjne żywo powstaią przeciw wnioskowi Prezesa Rady o wyznaczenie 17 miljonów fr. na uzbroienie *Paryża*. — Sąd w *Orleanie* wyrokował niedawno w sprawie poiedynkowej, iż nie ma powodu do sądowego ścigania człowieka, który drugiego zabił w poiedynku. Sąd kasacyjny wyrok ten unieważnił i odesłał sprawę do innego Sądu. — Konsul *Pritchard* (Pryczar) 13go Lutego zawinął parostatkiem *Aaron* do *Gwadelupy*, zkąd udał się przez międzymorze *Panama* na swoie urzędowanie do wysp *Żeglarskich*. — Gdy Poczta przed kilką dniami przybyła do *Lugdunu*, Żandarm zatrzymał poiazd i zażądał paszportów od podróżnych. «Nie mam paszportu», odrzekł z nich ieden, «ale iestem Marszałkiem *Biużo*.» Żandarm cofnął się o kilka kroków i salutował: «Uszanowanie przed Marszałkiem, ale nie znam Pana.» «Co, nie znasz Gubernatora Algierji?» «O tak, wiem że Marszałek *Biużo* zgromił *Marokanów*, lecz osobista iego znaiomość wcale mnie nie obchodzi; a ieżeli Pan nie masz paszportu, to proszę do Burmistrza.» Dwie Damy siedzące w poieździe ubawiły się tym żarcikiem; Żandarm iednak wcale nie żartował; Xżę *Isli* musiał udać się do Burmistrza, który natychmiast go uwolnił i odprowadził do poiazdu. Marszałek prosił, aby Żandarma wynagrodzono za iego punktualność w służbie. Statek maiący Xcia *Isli* zawieźć do *Afryki*, ma kaiuty ozdobione materją iedwabną i złotem, chociaż takie statki służą tylko Królewiczom. Marszałek *Biużo* przed wyiazdem z *Paryża*, zakupił za 300,000 fr. meble i sprzęty dla swoiego mieszkania w *Algierze*.

Niemcy. — I w *Szląsku* Pruskim rzeki gwałtownie wezbrały. W mieście *Brzegu* przybrała do 21 stop 2 cali; podobna była powódź w *Diseldorfie*. — W nocy z 28go na 29ty z. m. o 3 mile pod *Berlinem*, nagle zaskoczyła burza niepamiętna, połączona z gradem i błyskawicami; piorun w 3ch miejscach domy zapalił. Podróżni musieli przed burzą szukać schronienia, a po iej przeminieniu drogi były zepsute. — Rzeka *Elba* w *Dreznie* straszne zrządziła spustoszenia; powódź przechodzi okropną powódź z r. 1784, arkady sławnego tamecznego mostu zdruzgotały się na szczątki; po obu stronach mostu Jenerał i Sztabs-Oficer, pełnią służbę dla utrzymania porządku. — W *Frankforcie Men* przybrał do wysokości 21 stop.

Turcja. — Za przybyciem *Essaada* Baszy do *Libanu*, *Druzowie* i *Maronici* poszli w rozsypkę, i podobno na ten raz nie wznowią walki. *Ali* Basza przywrócił spokojność w okolicy *Naplus*. — Z *Egiptu* donoszą, iż statek egipski wiozący 200 pielgrzymów egipskich do *Kosseir*, rozbił się; wszyscy podróżni utonęli.

Rozmaitości. — Doktor *Waughan* (Wagan), Lekarz Naczelny szpitalu obłąkanych w *Krajton* w Anglji, dla zabawy chorych, wydaie gazetę pod tytułem: *Nów*. Redakcja, druk, korekta i t. d. tego perjodycznego pisma, powierzona iest wyłącznie chorym. — Profesor *Samper* Budowniczy nowego teatru w *Dreznie*, uzyskał nagrodę konkursową za najlepszy plan budowy Kościoła w *Hamburgu*. Dawne przysłowie mówi: *zdatny i do tańca i do różańca*. — W Prusach wychodzi 454 pism perjodycznych i przeglądów. W samym *Berlinie*, który liczy przeszło 300,000 mieszkańców, iest tylko 3 gazet *politycznych*. — Dama w *Baltimorze* która przed kilką laty z żartu połknęła obrączkę złotą, umarła teraz. Obrączka uwięzła iej w gardle i ciągle iej zawadzała, a przepchnięta być nie mogła. — W *Paryżu* teraz dla zwabiania Publiczności różne magazyny towarów, tudzież traktjernie etc., odznaczaią się osobliwszemi *szyldami*; i tak: Magazyn obuwia męzkiego, damskiego i teatralnego, ma napis *Pod 300,000 Pantofli*. Magazyn stroiów damskich ma napis: *Pod wierną mężatką i Panną na wydaniu*. Magazyn nut muzycznych ma napis *Pod Mazurkiem*, *Tarantulą*, *Polonezem* i *Kaczuczą*. Jedna z traktjerni ma napis, *Życzym smacznego apetytu*. Nad sklepem w którym przedaią tabakę iest napis, *Wiwat, na zdrowie*. Nad inną traktjernią napis, *Wszystko tu skuteczne na niestrawność*. Nad

winiarnią napis, *Najpewniejszy sposób nabrania dobrego humoru.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Esse Jan Oby: z Kalisza; Gostkowski Xaw: Oby: z Krakowa; Könich Oby: z Poznania; Skwarcow Kup: z Dyneburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

DOBRA WOLA OLSZOWA z Folwarkiem DĄBROWA, w Gubernji Mazowieckiej Powiecie Kuiawskim, o 4 mile od Wisły, pod Włocławkiem położone, wysiewaiące 250 korcy Oziminy, w dwóch trzecich częściach Pszenicy, posiadaiące znaczne i dobre Łąki, oraz Pasniki i Las; niemniej dostateczną robociznę, Propinacje i Wiatrak; są w długoletnią Dzierżawę do wypuszczenia, lub też do przedania od bieżącego Sgo Jana. Bliższa wiadomość u Właściciela tych Dóbr przy ulicy Alea Nro 1726, lub też na mieyscu w Dobrach, dla obejrzenia.

Przy Alei, w Oficynie osobnej, iest do wynaięcia od 15go Maia r. b , na lato, lub cały rok, pięć POKOI, Kuchnia, Piwnica, Góra, Wozownia i Stajnia na parę koni, osobne. Bliższa wiadomość tamże u Właściciela pod Nrem 1726.



Wczoraj przed południem, zgubiony został mały PULJARES koloru orzechowego w kratki, zawieraiący w sobie Papierek 100-złotowy, Konotatki i List. Łaskawy Znalazca przez wzgląd na biednego Służącego przybyłego z Prowincji za sprawunkami Pańskiemi, takową summę zgubił, raczy oddać do Fabryki Szczotek Pana Fejsta przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467, naprzeciwko OO. Reformatów, za nagrodą.



KOCZ mocny i lekki, z fordekiem i wszelkiemi rekwizytami do podróży, iest do sprzedania przy ulicy Krzywe-koło pod Nr 188. Stróż miejscowy okaże go w każdym czasie, i wskaże mieszkanie właściciela onego.

Uwiadamiam Szanowne Interesentki, iż w mieszkaniu moiem przy ulicy Królewskiej i Kościele Ewanielickim pod Nr 1072, uczę z miary KROJU i Robienia wszelkich Ubiorów Damskich, podług Żurnali, a to najłatwiejszym sposobem zagranicznym, z którego Staników od Sukien i Szlafroczków, przymierzać i poprawiać nie trzeba. Osoba prawdziwą chęć maiąca, w lekcjach 15 niezawodnie w tym wyuczoną będzie. Wszakże iuż wiele z Uczennic moich, obowiązek Panien do robot przyięły. Jeżeli kto życzyć sobie będzie brać lekcje u siebie, więc najmniej do dwóch Osób usługę moią ofiaruię. Także Uczennice ze Stołem i Stancją przyjmuię. Zastać mnie można każdodziennie od godziny 1szej do 6tej po południu. *T. Hirosz.*

W dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r.b. o godz: 11 z rana i w dni następne, WINA w rożnych gatunkach, w Warszawie przy ulicy Podwal w domu Nro 498, po niegdy Michale Maiewskim Kupcu pozostałe, przez licytację publiczną sprzedane będą.

A. O. Szadkowski, Komornik.

Do Handlu Antoniego Żerańskiego przy ulicy Gołębiej Nr 161, nadesłana została CYKORJA żółta w komis, z Fabryki P. Grabau; taż Cykorja znana iest ze swej dobroci i smaku, sprzedaie się funt po gr. 20. Przytem zawiadamia osoby, które obstalowali też Cykorją w czasie iej braku, iż w każdym dniu mogą ią odebrać.

NASIENIE **BURAKÓW** CUKROWYCH, sprzedaie się w Dobrach *Turna* w Gub: Podlaskiej pod Miastem *Węgrowem* położonych, garniec po zł. 2.



W MAGAZYNIE MEBLI, pod Nr 1401, przy rogu ulic Marszałkow: i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania każdego czasu za umiarkowaną cenę, różne MEBLE mahoniowe i iesionowe, z Snycerską robotą, iako to: Garnitury z wysłaniem i bez, Stoły, Szafy rozbierane, Komody, Łóżka, Sofy, Krzesła wyplatane, oraz i inne Meble; oczem każdy życzący przekonać się może.

Potrzeba iest 3ch GAJOWYCH, zaopatrzonych w świadectwa dobrej konduity i znaiomości pod względem leśnictwa oraz myślistwa, od każdego czasu. Bowiem zaprowadzenie gospodarstwa leśnego ma stanowić na przyszłość bogactwo kraiu; brak ludzi dobrych przedłuża nadzieię oczekiwanych rezultatów; wypadałoby, aby właściciele lasów nieszczędzili wynagrodzenia dla prawdziwie obeznanych z tą sztuką, a gorliwie pełniących swe obowiązki. Dla tego każdy z Gaiowych w miejscu, do którego są potrzebni, po upływie 5 lat nieskazitelnej służby, otrzyma w dożywotnie użytkowanie pół włóki gruntu ornego miary nowopolskiej, z warunkiem nadal pełnienia tych obowiązków. Obliższych warunkach każdocześnie dowiedzieć się mogą bąć osobiście, bąć listownie, u P. Kummant Sekretarza Magistratu Miasta Turku.

W domu Mintera, iest do naięcia od Ś. Jana, w pawilonie lewym na 1m piątrze, SALON, POKOI 5, Kuchnia angielska i wszelkie wygody; oraz 4 Pokoie z Kuchnią angielską i wygodami. Lokale te przy sobie położone, mogą też być razem wynaięte.— Na 2m piątrze, SALON, Pokoi 5, Kuchnia angielska i wszelkie wygody. Bliższa wiadomość w Składzie Fabrycznym przy rogu Posesji.



Potrzebuiący POŻYCZKI około 250,000 zł., niepodzielnie, od lat 3 do 6, na procent nader umiarkowany, na Nieruchomość w Warszawie przy ulicy pryncypalnej, lub na Dobra około Warszawy w Gub: Warszawskiej położone; poweźmie wiadomość przy ulicy Bielańskiej na 1m piątrze, o godzinie 1szej.

We wsi Bieniewie przy trakcie Kaliskim położonej, między Błoniem a Sochaczewem, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. OBERŻA murowana, z dwoma wjazdami. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu.



Jest do sprzedania PIESEK, maiący miesięcy 3, z gatunku Wyżłów, który z natury iest zdatny do polowania, przy ulicy Leszno pod Nr 657. Wiadomość w Szynku Wódek.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 3.

TEATR WIELKI. Jutro, 22gi raz *Dżytana;* poprzedzi Uwertura z *Wilhelma Tell.*

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet na zimno, Polędwica, Pieczeń cielęca, Sztufada, Bigos hulstajski, Kiełbasa, Sznycle, Kotlety cielęce i wołowe z groszkiem, Mostki po wiedeńsku, Potrawa z pulard, Omlet z konfiturami. — Obiad: Krupnik, Rosół, Sztuka mięsa, Kotlety, Kapłonki, Sztufada, Ptysie.

Jutro u *Lorenca* przy ul: Kapitulnej pod Nr 538, na Śniadanie: Flaki, Kołdony Litews:, Pieczeń wołowa z rożna, huzarska i cielęca, po gr. 15 porcja; Befsztyk, Kotlety, Rozbratel, Mostki cielęce, po gr. 20 porcja; oraz dostać można Obiad za zł. 1.